

Joanna Sokołowska

Białystok

Piotr Wiaziemski (1792–1878).

W kręgu spraw polskich

Wiek XIX to czas wielkiej ekspansji Polaków do Rosji, jak też odwrotnie – Rosjan do Polski. To czas, który sprzyjał zacieśnianiu kontaktów polsko-rosyjskich i zainteresowaniu kulturą, nauką i literaturą sąsiada. W głównych ośrodkach polskiego życia intelektualnego stopniowo wypierane były tendencyjne opinie o Rosjanach jako przedstawicielach na wpół barbarzyńskiego ludu, od których Polacy powinni trzymać się z daleka. Przejawy powolnego odchodzenia „od zapożyczonych z Zachodu stereotypów Polski jako anarchicznej i zacofanej pod każdym względem krainy”¹ dały się zauważyć także i po stronie rosyjskiej.

Wznowiono praktykę powoływania Polaków do grona członków Petersburskiej Akademii Nauk – w 1806 roku jej honorowym członkiem został Jan Potocki, a w maju 1811 roku Jan Śniadecki. Samuelowi Linde i Joachimowi Lelewelowi przyznane zostaje honorowe członkostwo w Wolnym Stowarzyszeniu Miłośników Literatury Rosyjskiej².

Czasopisma rosyjskie, choć nie bez oporów ze strony władz, starały się zapoznać swego czytelnika z literaturą polską. „Сын отечества” czy „Московский телеграф” informowały o twórczości pisarzy polskich, Bazyli Anastasewicz w swoim czasopiśmie „Ulej”, wydawanym w Petersburgu, zajmuje się popularyzacją i przekładem tekstów autorów polskich. Tam

¹ R. W. Wołoszyński, *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801–1830*, Warszawa 1974, s. 48.

² B. Białołozowicz, *Przedmowa*, [w:] *Dźwięki kruszonych oków*, Warszawa 1977, s. 8–9.

też w 1811 roku opublikowane zostaje tłumaczenie bajek Krasickiego (później zostaną one przełożone także przez Piotra Wiaziemskiego). Moskiewski „Вестник Европы”, po objęciu redakcji przez Michała Kaczenowskiego, stara się przybliżyć rosyjskiemu czytelnikowi rozwijającą się kulturę polską.

Bezpośrednio po utworzeniu Królestwa Polskiego w roku 1816, Ferdynand Orla-Oszmieniec podejmuje się wydawania czasopisma poświęconego rosyjsko-polskiemu zbliżeniu politycznemu i kulturalnemu pod tytułem „Друг россиян и их одноплеменников обоого пола, или Орловский российский журнал”, który w rok później zmienia swoją nazwę na „Отечественный памятник, посвященный дружелюбному соединению российских и польских народов”³. Jednak w kręgach zainteresowanych problematyką polską i bliskich przyszłym dekabrystom o publikacjach tego autora wyrażano się w sposób ironiczny.

Dążenie do zbliżenia polsko-rosyjskiego na płaszczyźnie kultury, literatury i sztuki widoczne jest także wśród założycieli i członków Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1803 roku w poczet jego członków weszli Nikołaj Karamzin i Gawriła Dierżawin, a w 1817 roku także Nikołaj Nowosilcew⁴.

Nauka, kultura i sztuka w Królestwie Polskim rozwijają się bardzo szybko. W 1816 roku w Warszawie otwarty zostaje Uniwersytet, a kilka lat później Konserwatorium Muzyczne, Instytut Politechniczny i Instytut Agromiczny w Marymoncie. Ożywienie gospodarcze sprzyja także rozwojowi miast. Powstają liczne okazałe gmachy w stylu klasycznym – między innymi Bank Polski, Teatr Wielki oraz budynek Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Warszawskie salony Mostowskich i gen. Wincentego Krasińskiego, skupiające wokół siebie elitę ludzi kultury i sztuki ówczesnego okresu, sprzyjały wymianie sądów i opinii⁵.

Administrację w Królestwie Polskim przekazano w ręce Namiestnika – gen. Józefa Zajączka. Naczelnym Wodzem zostaje wielki książę Konstanty, o którym nienawidzący go Julian Ursyn Niemcewicz mówi: „Rozumny i szalony, okrutny i ludzki”⁶, natomiast kanclerzem i „szarą eminencją” staje się w Polsce Nikołaj Nowosilcew – człowiek nieufny, niechętny wobec Polaków

³ Деятели книжной культуры Орловского края, Библиографический указатель, Издание 2-е, дополненное и исправленное, 2003, Составление Р. И. Реуцкая, В. Г. Сидоров, 2003, с. 97–98, <http://buninlib.orel.ru/ekoll/end.pdf/>.

⁴ А. Сидоров, *Русские и русская жизнь в Варшаве (1800–1815)*, Варшава 1901, с. 21.

⁵ А. Kraushar, *Salony i zebrania literackie warszawskie na schyłku wieku XVIII-go i w ubiegłym stuleciu*, Warszawa 1916, s. 20–23.

⁶ W. Dzwonkowski, *Rosja a Polska*, Warszawa 1991, s. 23.

i systematycznie zrażający Aleksandra I do Królestwa i jego swobód – jak wypowiadał się o nim Włodzimierz Dzwonkowski⁷.

Antypolskie nastroje dominujące w kręgach rządzących w pierwszych latach po utworzeniu Królestwa Polskiego powodują, iż swobodny przepływ wydawnictw polskich na tereny Cesarstwa Rosyjskiego i odwrotnie staje się prawie niemożliwy, a zdobycie publikacji moskiewskiej lub petersburskiej w Warszawie – uzależnione przede wszystkim od osobistych koneksji.

Jednak mimo wielu przeciwności wśród ówczesnych Rosjan chęć poznania kultury i literatury polskiej była bardzo duża. Niektórzy z nich posiadali taką możliwość już podczas kampanii napoleońskiej – przemarsze wojsk i długie postoje sprzyjały bezpośrednim kontaktom z ludnością i powodowały zainteresowanie sprawą polską. Inni starali się zaznajomić z nią będąc przejazdem, mieszkając lub pracując w Polsce czy poprzez korespondencję z polskimi przyjaciółmi. Wielu przedstawicieli rosyjskiej inteligencji, żywo zainteresowanych polską kulturą i sztuką, uczyło się języka polskiego.

Kondratij Rylejew, Aleksandr Biestuzew, Paweł Pestel, Michaił Łunin, Wasilij Uszakov, Siergiej Wołkoński czy Fiodor Glinka mieli możliwość indywidualnego spojrzenia na Polskę przebywając na jej terytorium. I choć o niektórych przywarach Polaków wyrażali się z dezaprobatą, to zachwyciła ich literatura i historia podbitego kraju. Ze zrozumieniem wyrażali się o narodowowyzwoleńczych aspiracjach Polaków i podtrzymywali znajomości zadzierzgnięte w Polsce. Ich pamiętniki i utwory liryczne dostarczają wielu informacji o Polsce, miejscach ich pobytu, obyczajach oraz ludziach, u których dostrzegali także dodatnie cechy charakteru polskiego.

Как мне не помнить милой Польши? (...)
Мы у тебя, как дома жили...⁸

– pisał Fiodor Glinka w wierszu „Степная жизнь. Воспоминания. Поход” (*Życie stepowe. Wspomnienia*), odwołując się do swego pobytu w Polsce.

W Warszawie przez wiele lat mieszkała również starsza siostra Aleksandra Puszkina – Olga, która przyjechała tu w 1832 roku w ślad za mężem Nikołajem Pawliszczewem, zajmującym w owym czasie stanowisko pomocnika sekretarza Rady Stanu, a następnie członka Rady Oświatowej w Królestwie Polskim. Pawliszczew stanął także na czele pierwszego rosyjskojęzycznego pisma „Варшавский дневник”, które zostało założone w Warszawie w 1864 roku.

⁷ Т. Бурмистров, *Польша и Россия*, [w:] *Россия и Запад. Антология русской поэзии*, http://thelib.ru/books/burmistrov_taras/rossiya.i.zapad-read.html.

⁸ Ф. Н. Глинка, *Степная жизнь. Воспоминания. Поход*, http://az.lib.ru/g/glinka_fn/.

Można rzec, iż temat polski od dawna aktualny był w poezji rosyjskiej. Zmieniał się tylko charakter przedstawiania głównego bohatera – czyli Polski i jej mieszkańców. Przez wielu Rosjan walka Polaków o wolność i niepodległość traktowana była ze zrozumieniem i sympatią, ale też wielu z nich nie potrafiło zrozumieć tych dążeń, a co za tym idzie odnosiło się do nich bardzo krytycznie. Rosyjski badacz Dmitrij Piczugin stara się utwierdzić nas w przekonaniu, że obywatel rosyjski nie był w stanie zrozumieć narodów zniewolonych przez własne państwo, a tym bardziej Polaków, „którzy nie tylko mówili o cierpieniu, lecz także zdobywali się na czyny zbrojne”⁹.

Do kraju tak niejednoznacznie osądzanego przez najbliższych sąsiadów, uwielbianego przez jednych, a nienawidzonego przez innych, w lutym 1818 roku przyjeżdża książę Piotr Wiaziemski – arystokrata, potomek rodu Rurykowiczów, żołnierz, bohater bitwy pod Borodino, ale też krytyk, polemista, tłumacz i poeta, wychowany na literaturze francuskiej oraz przyjaciel wielu przyszłych dekabrystów. Barwna postać, o której Władysław Chodasiewicz napisze: „Самое счастливое в истории его жизни то, что ему суждено было стать как бы частью «русской легенды» (...) войти не только в историю (...), но и в ее миф”¹⁰.

Urodzony w 1792 roku Piotr Wiaziemski od najmłodszych lat stykał się z osobami z kręgów kultury i sztuki. Ojciec poety, książę Andriej Iwanowicz, należał do najbardziej wykształconych ludzi w całej ówczesnej Rosji, był wręcz przykładem arystokraty-„wolterianina”. Posiadał w swej prywatnej bibliotece imponujący księgozbiór, składający się z kilku tysięcy woluminów najwybitniejszych przedstawicieli literatury europejskiej, w większości w języku francuskim, co miało także znaczny wpływ na kształtowanie zainteresowań i wyboru drogi życiowej młodego poety. Pasja i „chciwość”, z jaką książę poznawał bogactwo biblioteki ojca oraz pojmował idee zawarte w każdym z dzieł, sprawiły, iż stał się on wielkim zwolennikiem, wręcz czcicielem oświeceniowej literatury francuskiej i wielbicielem Woltera. Należy tu także zaznaczyć, że olbrzymią rolę w rozwoju umysłu, zapatrywań na świat, jak też pasji literackiej młodego księcia mieli przyjaciele i znajomi księcia Andrzeja, którzy przewijali się przez dom Wiaziemskich. W ich salonie spotykali się przedstawiciele różnych kierunków literackich przełomu XVIII i XIX wieku. Bywały tu takie znakomitości, jak choćby Iwan

⁹ D. Piczugin, *Zakładnicy historii – u źródeł negatywnego stereotypu Polski i Polaka w literaturze rosyjskiej*, [w:] *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, Redakcja Andrzej de Lazari, Warszawa 2006, przekład Andrzej de Lazari, www.pism.pl/zalaczniki/Piczugin.pdf.

¹⁰ В. Ходасевич, *Счастливый Вяземский*, <http://dugward.ru/library/vyazemskiy/hodasevich-prm-vyazemskiy.html>.

Dmitrijew, Wasilij Puszkina, Wasylj Żukowski czy Nikołaj Karamzin, wielki historyk i literat, który przez całe życie pozostawał dla przyszłego poety niekwestionowanym wzorcem i autorytetem.

Ten ostatni po śmierci księcia Andrieja Wiaziemskiego w 1807 roku, zgodnie z jego wolą, zajął się opieką i kształtowaniem osobowości syna Piotra.

Wychowany w duchu literatury francuskiego klasycyzmu swoją działalność literacką rozpoczął Wiaziemski w roku 1808 wierszem „Послание к Жуковскому в деревню”, wydrukowanym w „Вестнике Европы”.

Wraz z przyjaciółmi – Aleksandrem Turgieniewem, Wasyljem Żukowskim, Konstantinem Batiuszkowem, Denise Dawydowem, Wasyljem Puszkinem, do których dołączył w późniejszym czasie także Aleksander Puszkina – tworząc w 1815 roku „Арзамасское литературное общество безвестных людей” – ugrupowanie literackie zrzeszające zwolenników sentymentalizmu i romantyzmu, grupę, w której liberalizm łączył się z ideami przyszłych działaczy rewolucyjnych. Jednak głównym filarem i osobą, która ucieleśniała sobą społeczne i moralne ideały „Arzamasu” był Nikołaj Karamzin – przedstawiciel sentymentalizmu rosyjskiego, wielki pisarz i historyk. Towarzystwo Literackie powstało jako opozycja do grupy „Беседа любителей русского слова” – poetów hołdujących klasycznym normom w literaturze i skupionej wokół Aleksandra Szyszkowa, Aleksandra Chwostowa i Nikołaja Kutuzowa. Młodzi „Karamziniści” żartem, parodią lub ostrym słowem starali się zmienić zapatrywania tradycjonalistów na sposób pisania poezji, a Piotr Wiaziemski – „naczelný satyryk” Towarzystwa, zawsze gotów był do skreślenia celnej epigramy na któregoś z członków przeciwnego stowarzyszenia.

Nikołaj Karamzin długo kwestionował zdolności literackie swego wychowanka. Według słów samego Piotra Wiaziemskiego obawiał się ujrzeć w nim złego pisarza – „Берегись, (...) Нет никого жалче и смешнее худого писачки и рифмоплёта”¹¹.

Dopiero w roku 1816 na spotkaniu, organizowanym na cześć autora „Historii państwa rosyjskiego” przez Aleksandra Turgieniewa, po wysłuchaniu wierszy Wiaziemskiego Karamzin stwierdził: „Теперь уж не буду отклонять вас от стихотворства. Пишите с Богом”¹².

¹¹ П. А. Вяземский, *Автобиографическое введение*, [w:] *Полное собрание сочинений князя П. А. Вяземского*, т. 1, 1810–1827, Издание графа С. Д. Шереметева, Петербург 1878, *Литературные критические и биографические очерки*, т. 1, 1810–1827, с. XXXII.

¹² Ibidem, с. XXXII.

Rok 1812 stanowi koniec okresu beztroski i młodzieńczych rozrywek dla księcia Wiaziemskiego. Udział w kampanii napoleońskiej i bitwie pod Borodino zmienia zapatrywania młodego poety na otaczający go świat. Cechujące go żywe zainteresowanie życiem politycznym oraz krytyka panującej rzeczywistości już w tym okresie są zauważalne w jego wierszach i listach do przyjaciół¹³.

Po powrocie z kampanii napoleońskiej ksiązę pozostaje bez stałego zajęcia do roku 1817, kiedy to przyjaciel ojca generał Michaił Borozdin rekomenduje go do pracy w warszawskiej kancelarii Nikołaja Nowosilcewa, wówczas komisarza pełnomocnego przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego, a którego Piotr Wiaziemski charakteryzuje w sposób następujący:

(...) человек умный, хотя и в некотором размере, очень образованный, добροжелательный, способный иметь благородные движения, а иногда и силу выражать их на деле. Но при этом есть слабости в уме и характере его (...). В Варшаве он не умеет обращаться с поляками. Он любит, ласкает, принимает и угощает своими роскошными обедами только тех поляков, которые и без того принадлежат России, как принадлежали бы они всякой другой господствующей державе (есть же натуры, которые, как вещи, должны непременно кому-нибудь принадлежать)¹⁴.

Powiedzmy raz jeszcze, Nowosilcew nie darzył sympatią Polaków. „Новосильцев очень не любил поляков и не скрывал этого (...)” – czytamy we wspomnieniach Józefa Przecławskiego – „Со свойственною проницательностью он предвидел будущие события и часто повторял: Александр Павлович ошибается, если думает, что поляки будут ему благодарны”¹⁵.

Komisarz lubił żartować z polskich patriotów – Juliana Ursyna Niemcewicza, Jana Chodkiewicza czy Kajetana Koźmiana. Twierdził, że utworzenie Królestwa Polskiego jest „niepolityczne” w stosunku do Rosji i Europy i pomimo nadania Królestwu Konstytucji nie respektował jej praw, przy czym najbardziej swobody druku. To on doprowadził do procesów członków tajnych stowarzyszeń wileńskich w 1824 roku i zsyłek młodych przedstawicieli inteligencji polskiej w głąb Cesarstwa Rosyjskiego.

¹³ Zob.: *Остафьевский Архив князей Вяземских*, 1899, т. 1.

¹⁴ П. А. Вяземский, *Старая записная книжка 1813–1877*, [w:] *Полное собрание сочинений князя П. А. Вяземского*, т. 8, Издание графа С. Д. Шереметева, Петербург 1883, с. 64.

¹⁵ Ю. Пржецлавский, *Калейдоскоп воспоминаний*, [w:] *Россия в мемуарах. Поляки в Петербурге в первой половине XIX века*, Составление, предисловие и комментарии А. И. Федуты, Москва 2010, с. 92.

Interesującym staje się fakt, że wychowanek Nikołaja Karamzina, redaktora i twórcy czasopisma „Вестник Европы”, periodyku, który miał w swoich założeniach przybliżać Rosjanom osiągnięcia kultury zachodniej, służyć dalszemu zbliżeniu Rosji z Europą¹⁶, a jednocześnie tak zajadłego przeciwnika wszystkiego, co wiązało się z wolną Polską, przyjeżdża do nienawidzonego przez niego kraju¹⁷.

Wyjazd do Warszawy otwiera przed Piotrem Wiaziemskim nowy okres życia, ważny i znamienity dla niego z wielu powodów. Praca w nieznanym środowisku oraz ludzie, których mentalność jest mu zupełnie niepojęta, sprawiają, że wchodzi w niego z obawą, ale i z wielkimi nadziejami na zapowiadane zmiany.

Wiaziemski poważnie myślący o poznaniu obcego mu kraju, wraz z jego historią i językiem, zwraca się o pomoc do Aleksandra Turgieniewa: „W swoim archiwum masz różne różności: czy nie ma tam jakichś książek polskich typu podręczników lub w ogóle odnoszących się do historii polskiej i samej Polski? Zacząłem się uczyć języka polskiego, ale ani u mnie, ani w Moskwie nie ma nic polskiego oprócz polonezów Kozłowskiego i rosyjskich wierszy Anastasewicza”¹⁸.

Do Warszawy przyjechał z wyraźnym uprzedzeniem, „uderzyła go odmienność charakterów narodowych społeczeństwa rosyjskiego i polskiego”¹⁹. Stereotyp Polski jako kraju niechętnego Rosjanom i wręcz nudnego zauważalny jest już w pierwszych listach: „Ja Polski nie lubię, dlatego że nie ma w niej nic do lubienia. Ale, jak mi się zdaje, i nienawidzić też jej nigdy nie będę, bo na nienawiść z naszej strony i nie zasługuje, i nie jest jej warta”²⁰.

Pierwsze miesiące pobytu młodego Wiaziemskiego w Polsce są całkowicie wypełnione pracą – komisarz zleca nowemu współpracownikowi prowadzenie zagranicznej korespondencji oraz tłumaczenia i redakcję dokumentów o znaczeniu państwowym. Zaproszenia na obiady, otrzymywane przez Wiaziemskiego, wycieczki po Warszawie czy inne spotkania

¹⁶ Е. Н. Купреянова, *От сентиментализма к романтизму и реализму*, [w:] Н. И. Пручков, *История русской литературы в 4-х томах*, http://fictionbook.ru/author/kollektiv_avtorov/ot_sentimentalizma_k_romantizmu_i_realizmu/.

¹⁷ W 1811 roku Karamzin publikuje „Notatkę o starej i nowej Rosji”, w której twierdzi, że bezpieczeństwo Rosji wymaga, aby Polski nie było w żadnej postaci i pod żadną nazwą. Następnie w 1818 przedstawia memoriał „Opinia obywatela rosyjskiego”, gdzie występuje przeciw nadaniu Konstytucji Królestwu Polskiemu. „Restauracja Polski będzie upadkiem Rosji” – pisał w nim Karamzin.

¹⁸ *Z notatników i listów ks. Piotra Wiaziemskiego*, Wstęp R. Łużny, Kraków 1985, s. 144.

¹⁹ R. W. Wołoszyński, *Polacy w Rosji 1801–1830*, Warszawa 1984, s. 226.

²⁰ *Z notatników i listów ks. Piotra Wiaziemskiego*, Wstęp R. Łużny, Kraków 1985, s. 160.

z przedstawicielami społeczności polskiej były bardzo częste. Jednak nawet kilkumiesięczny pobyt nie zmienia jego stereotypowych zapatrywań: „Много знаю умных и добрых здесь людей; за глаза мысленно готовлюсь приблизиться к ним; подойду – все у меня онемееет: мысль, чувства, язык”²¹.

Książę znalazł się w Polsce w okresie bardzo charakterystycznym. W społeczeństwie polskim dominowały nadzieje związane z nowo powstałym Królestwem i zachłyśnięcie się wolnością. Z drugiej jednak strony roztrząsano przyczyny klęski powstania kościuszkowskiego, czczono bohaterów i potępiano zdrajców. W owym czasie książę zajmował się między innymi przekładem z francuskiego mowy Aleksandra I na otwarcie sejmu Królestwa Polskiego. Wiaziemski miał świadomość tego, iż liberalna konstytucja Królestwa będzie ogromnym sprawdzianem dla Rosji. Przemowa cara obudziła w nim wielkie nadzieje na uregulowanie stosunków polsko-rosyjskich i zbliżenie obu narodów, a w Polakach – wiarę we wskrzeszenie własnej państwowości. W swoim notatniku zapisze: „Речь, читанная государем на сейме, дороже им всех его благодеяний”²².

Konstytucja polska miała służyć też za podstawę do stworzenia dokumentu o podobnym charakterze dla Cesarstwa Rosyjskiego. Zajęcie się tą kwestią Aleksander I powierzył kancelarii Nowosilcewa – Piotr Wiaziemski, jako jeden z niewielu, także uczestniczył w przygotowaniu tego projektu i głęboko wierzył, iż dzięki takim posunięciom istnieje możliwość zreformowania państwa rosyjskiego.

Książę szybko zauważył, że legendy krążące w Moskwie o tolerancyjnym charakterze komisarza Nikołaja Nowosilcewa nie są prawdą. „Его ловкость и двоедушие могли ввести в заблуждение. Он косил самым невероятным образом, и когда один его глаз глядел ласкательно, другой понижывал до глубины души, проникая в самую суть помыслов, которую хотели скрыть от него”²³ – wspomina go hrabina Karolina Potocka. Praca urzędników rosyjskich także według Wiaziemskiego pozostawia wiele do życzenia i już w grudniu 1818 roku książę pisze do Aleksandra Turgieniewa o swoim rozczarowaniu przełożonym i chęcią powrotu do Moskwy.

Jednak wraz z upływem czasu postrzeganie przez Wiaziemskiego Polski i jej mieszkańców zmienia się – zyskuje on szacunek i przychylność mieszkańców Warszawy, zachwycają go krajobrazy, warszawska atmosfera, Park

²¹ Остафьевский Архив князей Вяземских, 1899, т. 1, с. 147.

²² П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка вторая (1813–1855)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 29.

²³ М. Яструн, *Мицкевич*, Москва 1956, с. 196.

Łazienkowski, o którym napisze: „Тут в первый раз Польша сказалась мне голосом поэзии”²⁴.

Za swoje śmiałe i głośno wyrażane poglądy staje się bardzo ceniony w środowiskach naukowych, kulturalnych i literackich. Światosław Bełza twierdzi, iż „kontakty Piotra Wiaziemskiego z jego licznymi polskimi przyjaciółmi i znajomymi są jednymi z najciekawszych kart historii polsko-rosyjskich powiązań kulturalnych i społecznych”²⁵. Książę nie tylko styka się tu z wieloma osobami z kręgów artystycznych i literackich, jak Julian Ursyn Niemcewicz, Ludwik Osiński, Maria Szymanowska czy Aleksander Fredro, ale interesuje go też historia Polski, zapisuje zasłyszane anegdoty o Warszawie i Polsce, czego dowody znajdujemy w jego „Dziennikach” z okresu pobytu w Królestwie, oraz dokładnie śledzi prasę warszawską. Zaznaczyć należy, że zgromadził on w tym czasie dość interesującą dokumentację o działalności cenzury w Królestwie Polskim. W jego prywatnym archiwum zachowały się nie dopuszczone do druku dowcipy o treści politycznej z warszawskiego czasopisma „Morus”²⁶.

Zmiany zachodzące w nim samym i postrzeganiu kraju, w którym, jak pisał, „родилась и погасла эпоха деятельности моего ума”²⁷, uwidaczniają się coraz bardziej. Środowisko, w którym się obraca oraz atmosfera panująca w owych czasach w Polsce, przekłada się zarówno na nastrój zawierany w utworach, jak i podejście do panujących wówczas problemów. Polska w oczach Wiaziemskiego staje się „krajem ludzi szlachetnych, zdolnych, odważnych, o wysokiej kulturze, gościnnych i przychylnych dla cudzoziemców”²⁸. W korespondencji i notatkach wznaga się krytyka urzędników carskich, coraz częstsze staje się opowiadanie po stronie polskiej. „(...) a ja się wściekam, jakby we mnie płynęła polska krew”²⁹ – pisze do Turgie-niewa w 1819 roku krytykując zaostżenia, które dotknęły między innymi prasę warszawską. Wspomina o tym także rosyjski badacz literatury Maksim Gillelson:

²⁴ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848...*, с. 45.

²⁵ Ś. Bełza, *Polskie powiązania Piotra Wiaziemskiego*, Polonistyka Radziecka, Literaturoroznawstwo, Warszawa 1985, s. 196.

²⁶ R. W. Wołoszyński, *Polacy w Rosji 1801–1830...*, s. 228.

²⁷ П. А. Вяземский, *Из писем*, [w:] П. А. Вяземский, *Эстетика и литературная критика*, Составление, подготовка текстов, вступительная статья и комментарий Л. В. Дерюгиной, Москва 1984, с. 383.

²⁸ A. Kępiński, *Lach i Moskal. Z dziejów stereotypu*, Warszawa–Kraków 1990, s. 216.

²⁹ *Z notatników i listów ks. Piotra Wiaziemskiego*, Wstęp Ryszard Łużny, Kraków 1985, s. 155.

Знакомство с польскими оппозиционными деятелями, чтение французских либеральных журналов, столь непохожих на своих российских „собратьев”, также не проходит бесследно. В письмах к друзьям Вяземский без обиняков пишет о кошмаре крепостничества, о невыносимости политического бесправия, о гнусности придворного лакейства³⁰.

Ówczesne liberalne poglądy, według Aleksieja Sidorowa, Piotr Wiaziemski zawdzięczać może tylko środowisku, w którym się obracał: „(...) polscy rewolucjoniści Niemcewicz, Morawski i inni zupełnie zawładnęli Wiaziemskim i zmusili go, by na to wszystko co się dzieje w Warszawie patrzył polskimi oczyma”³¹.

O jego sympatii do Polaków i literatury polskiej świadczyć mogą także przetłumaczone przez poetę na język rosyjski bajki Krasickiego – „Ptaszki w klatce”, „Pan i pies”, „Osioł i wół”. Twórczość polskiego bajkopisarza wywarła duży wpływ na księcia, co zauważyć można w jego własnych, utrzymanych w podobnym nurcie, bajkach o lekarzach, pastuchach, wilkach i owcach.

Wielkim zaskoczeniem i rozczarowaniem stała się dla Piotra Wiaziemskiego podróż w sierpniu 1818 roku do Krakowa – Wolnego Miasta, nazywanego „małą Szwajcarią”, który w wyobrażeniach księcia, jak i wielu innych młodych liberałów, miał być ostoją tak upragnionej przez wszystkich wolności i swobody. Sama trasa tej wyprawy prowadziła przez tereny upamiętnione walkami kościuszkowców, więc domniemywać należy, iż znana była Wiaziemskiemu ich historia, jak również, po części, ludzie w nich uczestniczący. Przypuszczalnie Julian Ursyn Niemcewicz, który cieszył się wielkim szacunkiem poety, a w przeszłości najbliższy współpracownik Kościuszki, opowiadał mu o wydarzeniach, które miały tam miejsce. Wiaziemski bierze udział w życiu towarzyskim³², zwiedza pamiątki historyczne Krakowa i okolic. Wrażenia z tamtego okresu mają swój oddźwięk w jego pełnych entuzjazmu zapiskach. Jednak złudne marzenia o swobodzie rozwiąły się, „gdy

³⁰ П. А. Вяземский, *Сочинения в 2-х томах, Том 1 Стихотворения*, Составление, подготовка текста, вступительная статья и комментарий Максима И. Гиллельсона, Москва 1982, http://az.lib.ru/w/wjazemskij_p_a/.

³¹ А. Сидоров, *Русские и русская жизнь в Варшаве (1800–1815)*, Варшава 1901, с. 42.

³² W notatkach Wiaziemskiego z podróży do Krakowa odnaleźć można opis zdarzenia, które miało miejsce podczas balu, w którym uczestniczył: „(...) пошел танцевать и танцевал до упада мазурку. Одна из дам мне говорит: «Vous danser comme tout à fait la nation polonaise» (фр. Вы танцуете совсем как польская нация), patrz: П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка третья (1818–1828)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 90.

spodziewając się natrafić na idealny model wolności, natrafiał na symbole przemocy”³³, które postrzegał między innymi w przejawach stosowanego przy pracach polowych zwyczajowego przymusu fizycznego. „В земле свободы видел я на жатве смотрителя с плетью, надзирающего за работою женцов”³⁴.

Podróż jednak, pomimo negatywnego wydźwięku, wywarła wielkie wrażenie na Wiaziemskim, który po swym powrocie stwierdził: „Я немножко стряхнул с сердца варшавскую пыль. Видел прекрасные места и добрых людей, чего здесь не вижу”³⁵.

Podczas podróży „szlakiem wolności” powstaje także pierwsza wersja jednego z najważniejszych utworów poety „Перебуйр”³⁶ (Petersburg), o czym wspomina w liście do Aleksandra Turgieniewa.

W marcu 1820 roku Michaił Orłow – członek organizacji dekabrystowskiej, a także towarzysz z nieistniejącego już Towarzystwa Literackiego „Arzamas”, przedłożył Wiaziemskiemu propozycję wydawania w Warszawie tygodnika pod nazwą „Российский наблюдатель”. Czasopismo to miało zajmować się głównie powiązaniami polsko-rosyjskimi w dziedzinie kultury, ekonomii i polityki. Materiały do publikacji miały być przesyłane z Rosji przez Orłowa oraz braci Aleksandra i Nikołaja Turgieniewych. Pomysł nie został jednak zrealizowany z uwagi na zwolnienie Wiaziemskiego z pełnionej funkcji i zakaz powrotu do Warszawy. Nie powiódł się także z powodu braku oficjalnej zgody monarchy na zamiysł Wiaziemskiego opublikować w moskiewskim czasopiśmie „Сын отечества” przekład protokołów z posiedzenia polskiego Sejmu³⁷.

Wiele wiadomości o Polsce i realiach tamtej epoki wnoszą notatniki „Записные книжки”, które poeta prowadził od roku 1813 do końca swojego życia. Stanowią one skarbnicę wiedzy nie tylko o nim samym, poprzez wszystkie etapy jego literackiej i politycznej biografii, ale też o czasach, w których żył, i ludziach tamtej epoki. Istotne znaczenie w badaniu jego

³³ K. Galon-Kurkowa, *Bohater Wilna, (Piotr Wiaziemski a Jakub Jasiński)*, „Studia-Polono-Slavica-Orientalia. Acta Litteraria XI”, 1988, s. 18, zob. także: tejże: *Na wyżynach wolności... (Z problematyki pobytu Piotra Wiaziemskiego w Krakowie)*, „Studia Polono-Slavica-Orientalia. Acta Litteraria” VI, 1980, s. 5–24.

³⁴ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка третья (1818–1828)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 98.

³⁵ *Остафьевский Архив князей Вяземских*, 1899, т. 1, с. 144.

³⁶ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка третья (1818–1828)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 99–102.

³⁷ П. В. Акульшин, *Петр Андреевич Вязмский*, „Вопросы истории” 2000, № 2, с. 68–88, http://library.rsu.edu.ru/search/search_newspaper_fulltext.php?id=1253.

spojrzenia na sprawę polską mają też listy, o których sam powie: „Письма в жизни других – эпизоды, у меня – они история моей жизни”³⁸.

Można pokusić się o stwierdzenie, że to właśnie poprzez korespondencję poeta wyrażał wszystkie swoje nastroje i odczucia. Mając świadomość, że będzie ona czytana przez wiele osób, między innymi z kręgów rządzących, tam starał się poruszać wszystkie rażące go nieprawidłowości wkradające się do polityki carskiej. Poprzez listy poeta próbował w pewnym stopniu oddziaływać na opinię publiczną. W swojej notatce do monarchy Piotr Wiaziemski starał się dowieść, że przemyślenia zawarte w jego korespondencji zawsze były szczere, w nadziei,

что правительство наше, лишенное независимых органов общественного мнения, узнает через перехваченные письма, что есть, однако же, мнение в России, что посреди глубокого молчания, господствующего на равнине нашего общежития, есть голос бескорыстный, укорительный, представитель мнения общего³⁹.

Będąc w Warszawie niejednokrotnie deklarował swoje sympatie dla sprawy polskiej, przez co stał się osobą podejrzaną w kręgach rządzących oraz w oczach swego zwierzchnika – Nikołaja Nowosilcewa, który to w kwietniu 1821 roku przesłał przebywającemu w Rosji Wiaziemskiemu list z informacją o zwolnieniu ze służby i zakazie powrotu do Warszawy. Według wspomnień żony poety, Wierzy Wiaziemskiej, podczas ich pobytu w Warszawie agent carski, wystający przez całe dnie pod ich oknami, doniósł Wielkiemu Księciu Konstantemu, że książę śpiewa francuską piosenkę o ówczesnych kongresach „Vive un congres, deux congres, trois congres”. Sekretne doniesienie na ten temat do Petersburga miało spowodować narastanie niechęci do poety w kręgach rządzących⁴⁰, a poglądy i opinie na temat sprawowania władzy przez urzędników carskich oraz sytuacji chłopskiej, zawarte głównie w jego korespondencji, stały się jednym z powodów zwolnienia z piastowanej funkcji. Innym stawianym mu zarzutem mogło stać się „zbytne zbliżenie się do liberalnego i opozycyjnie nastawionego środowiska intelektualistów warszawskich z osobiście nielubianym przez w. ks. Konstantego Julianem Ursynem Niemcewiczem na czele”⁴¹ oraz podpisanie notatki, przekazanej

³⁸ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка седьмая (1828–1833)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 151.

³⁹ Ibidem, с. 161.

⁴⁰ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка седьмая (1828–1833)...*, с. 358.

⁴¹ R. W. Wołoszyński, *Polacy w Rosji 1801–1830*, Warszawa 1984, s. 78.

Aleksandrowi I przez hrabiego Michaiła Woroncowa, a dotyczącej uwłaszczenia chłopów pańszczyźnianych⁴².

Za jego przyjaźń i pomoc Polacy odplacili mu olbrzymim szacunkiem, na co wskazuje zachowana bogata korespondencja z Aleksandrem Fredrą, Antonim Odyńcem czy Julianem Ursynem Niemcewiczem, który w liście skierowanym do poety tuż po jego wyjeździe z Polski pisze: „(...) Ваш открытый характер, Ваш образ мыслей, Ваш литературный вкус, наконец, просвещенность снискали Вам общую любовь и уважение”⁴³.

W styczniu 1828 roku za swoje zasługi w rozpowszechnianiu kultury polskiej został przyjęty w poczet członków-korespondentów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, co było widocznym dowodem znacznego zaufania ze strony polskiego środowiska literackiego. W krótkiej charakterystyce wniosku podkreślano, że dał się on poznać jako „znany z gorliwości swojej o wzbudzanie upodobania w literaturze polskiej między rodakami swymi i z własnych dzieł poetyckich i krytycznych oraz z dzieł i z wielu tłumaczeń z języka polskiego na ruski, niemniej jak przychylności swojej do narodu naszego”⁴⁴.

O Warszawa, Warszawa! Serca mego ojczyzna!
Mego wspomnienia słodycz i trucizna!
Jak nie będę o tobie wspominać z wieczora i ranka,
Niech mnie zapomną mój Bóg i moja kochanka⁴⁵.

– odpisał po polsku czterowierszem wzruszony Wiaziemski, dowiedziawszy się o tym fakcie.

Rozstanie z Polską nie znaczyło, że Piotr Wiaziemski został tam całkowicie zapomniany. W 1830 roku w „Kurierze Polskim” zostało opublikowane anonimowe tłumaczenie prozą wiersza „Stacja pocztowa”, natomiast

⁴² П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848, Книжка седьмая (1828–1833)*, Издание подготовила В. С. Нечаева, Москва 1963, с. 148; zob. także: S. Fiszman, *Mickiewicz w Rosji*, Warszawa 1949, s. 57; Е. Л. Рудницкая, *Аналитические исследования в исторической науке: У истоков русского либерализма: Александр Иванович Тургенев*, w: *Международный исторический журнал*, Архив: номер 15, май-июнь 2001, http://history.machaon.ru/all/number_15/analiti4/rudnitskaya_print/index.html.

⁴³ П. А. Вяземский, *Записные книжки 1813–1848*, Приложения составлены В. С. Нечаевой, Москва 1963, с. 363.

⁴⁴ R. W. Wołoszyński, *Polacy w Rosji 1801–1830*, Warszawa 1984, s. 229–230.

⁴⁵ S. Fiszman, *Piotr Wiaziemski w Warszawie*, [w:] tegoż, *Archiwalia Mickiewiczowskie*, Ossolineum 1962, s. 48; *Przewodnik po kulturze Rosyjskiej w Polsce*, cz. 3, Warszawa 2010, http://www.rosyjski-dom.waw.pl/prezentacja/6_Prezentacja_Piotr_Wizaemski.PL.pdf.

w „Tece Wileńskiej” z roku 1858 – „Kwesta na kościół” w przekładzie Antoniego Odyńca⁴⁶. Sam książkę po latach stwierdzi: „Хороши мои отношения к Варшавскому обществу остались неизменны до конца”⁴⁷.

PYOTR VYAZEMSKY (1792–1878).
IN THE CIRCLE OF POLISH AFFAIRS

S U M M A R Y

Pyotr Vyazemsky, a distinguished Russian poet and political activist, witnessed and participated in many, not only literary but also political, events of his own time. This article discusses some parts of the biography of Prince Vyazemsky, a Russian “Voltairean”, when he was in the circle of “Polish affairs”. Personal life, poems and letters of this well-known representative of the past ruling class reflected his complex attitude to Poland. Vyazemsky was one of those Russians who were not categorically rejected as enemies in Poland. The presented theme is based on Polish sources.

⁴⁶ K. Galon-Kurkowa, *Twórczość poetycka Piotra Wiaziemskiego w rusycystyce polskiej*, „Slavica Wratislaviensia” LXXXVII 1994, s. 62.

⁴⁷ П. А. Вяземский, *Автобиографическое введение*, [w:] *Полное собрание сочинений князя П. А. Вяземского*, т. 2, Издание графа С. Д. Шереметева, Петербург 1879, П. А. Вяземский, *Литературные критические и биографические очерки*, т. 2, 1827–1851, с. VIII.